



Drogowcy natrafili na ruiny mostu Królewskiego

2019-06-18

Na skrzyżowaniu ulic: Krakowskiej, Dietla i Stradomskiej drogowcy natknęli się na prawdziwy zabytek - ruiny mostu Królewskiego.

Za nami 3 miesiące robót na ul. Krakowskiej. Od samego początku prace budowlane prowadzone są pod ścisłym nadzorem archeologicznym. Teraz, podczas wiercenia otworów pod słupy trakcyjne, na głębokości 3 metrów natrafiono na przyczółki mostu z 1813 roku. Przeprawa została zbudowana zaraz po letniej powodzi, która zniosła drewniany XII wieczny most łączący Kraków z ówczesną osadą Kazimierzem.

Źródła historyczne i stare ryciny traktowały o przeprawie nad rzeką Wisłą, której jedno z koryt biegło właśnie przez planty Dietlowskie, dziś ulicę Dietla. Wykonawca prowadzonej modernizacji spodziewał się, że w każdej chwili ziemia może odsłonić tajemnice. Ale nikt dokładnie nie wiedział, gdzie jest most. Aż do dziś.

Prace w pobliżu wykopaliska zostały chwilowo wstrzymane. Drogowcy wspólnie ze służbami miejskiego konserwatora zabytków i archeologami ustalają dalszy proces postępowania.